

ZWIERCIADEŁKO

Kwartalnik lekko filozoficzny

Małe co nieco
dla...



Nikt nie jest bardziej znienawidzony niż ten kto mówi prawdę.

Platon

Specjalistą, na gruncie filozofii, w dziedzinie piękna był „Platon”. Znaczącą prawdę zaś Arystoteles, czyli dwaj najwięksi filozofowie starożytności. To może dowodzić tylko jednego: że zarówno „piękno” jak i „prawda” to bardzo ważne zagadnienia.

Platon całą swoją filozofię zbudował na ideach. Według niego były trzy najważniejsze idee: Dobro, Piękno i Prawda. Wszystko poza tym wydawało się, że nie ma większego znaczenia, no może jeszcze koncepcja „Demiurga”, czyli istoty najdoskonalszej. Wracając jednak do głównego tematu, Platon mówi, że PIĘKNO to to: „co zobaczyliśmy i nam się spodobało”. A więc śmiało można powiedzieć, że „piękno” ma subiektywny, relatywny, względny charakter, bo każdemu z nas coś innego się podoba. Warto tutaj tylko nadmienić, że jest nauka, która zajmuje się zagadnieniem piękna i zarazem brzydota. To nauką jest „estetyka”. Z resztą estetyka kojarzy się z czym pięknym, a ponadto kojarzyć się powinna z postrzeganiem. W tym momencie warto jeszcze dodać, że dla starożytnych Greków „piękno” było tożsame z „dobrem”, „rozumem” i „doskonałością”.

Klasyczną definicją prawdy zajął się Arystoteles, który podał (według mnie) najlepszą definicję w dziejach ludzkości, a mianowicie, że „prawda” to: „zgodność słów z rzeczywistością” (nic dodać nic ująć! I dlatego Arystoteles jest geniuszem filozoficznym). Każdy z nas wypowiada słowa i każdy może te słowa zweryfikować z faktycznym stanem rzeczy. Przeciwnością prawdy jest kłamstwo, które w dzisiejszym świecie jest wszechobecne. Powszechnie się wie, że kłamią: politycy, media, dzieci, rodzice! Kłamstwo ma jednak „krótkie nogi” i musimy o tym pamiętać. Tak samo jak należy pamiętać, że wszyscy, którzy chcą „coś zbudować” (coś stworzyć) powinni opierać się na prawdzie! Podobnie czynił Jezus, który mówił, że jest „prawdą” – i może dlatego jego nauka i chrześcijaństwo trwają po dzień dzisiejszy. Oczywiście nie każdy musi zgadzać się z ostatnim zdaniem! A postać Jezusa pojawiła się tutaj nieprzypadkowo, ponieważ Jezus także był filozofem (ale o tym może napiszę w innym numerze „Zwierciadła”).

Zbigniew Mroziewski

Małe co nieco
dla umysłu

Wykrywacz kłamstw

Wykrywacz kłamstw nazywany jest czasami „poligrafem” lub „detektorem kłamstw”. Już 1000 lat p.n.e. były podejmowane próby stworzenia wykrywacza kłamstw, chociaż taka współczesna wersja powstała 1922 roku, a odpowiedzialny za jego powstanie był amerykański detektyw William Marston. Oczywiście przez ponad 100 lat powstały nowsze wersje i udoskonalono „poligraf”. Istota jednak pozostaje bez zmian: chodzi o to, żeby zadając pytania osoba badana odpowiadała „tak” lub „nie”, a urządzenie zarejestruje to czy ktoś w danym momencie powiedział prawdę czy skłamał. Musimy pamiętać o tym, że wyniki badania nie są pewne – i nie chodzi tu o to, że około 15% badanych potrafi „oszukać wykrywacz kłamstw”, czyli tak zapanować nad swoimi emocjami, że ich tętno i ciśnienie krwi w ogóle nie wzrośnie. Na wiarygodność badania mają wpływ przeróżne czynniki – ważne jest nawet to, kto prowadzi takie badanie i w jaki sposób ktoś zadaje pytania! Wskazane byłoby, żeby osoba robiąca takie badanie miała przeszkolenie psychologiczne. Ponadto, żeby ustalić tzw. „prawdę podstawową” należałoby zrobić takie badanie możliwie jak najszybciej od popełnionego zdarzenia. Bardzo istotną kwestią podczas badania wariografem jest to, żeby osoby nie wprowadzać w stan hipnozy. Musimy pamiętać jeszcze o tym, że osoba podejrzana o coś musi wyrazić zgodę na badanie wykrywaczem kłamstw – nie można (w oczach prawa) robić komuś badania „na siłę”. Dodatkowo opinia biegłego (tzw. Ekspertyza) jest dla sądu mocniejszym dowodem niż zastosowanie „detektora kłamstw”. Zaś Sąd Najwyższy (w Polsce) uznał w styczniu 2015 roku za niedopuszczalne stosowanie wariografu podczas przesłuchań.



Zbigniew Mroziowski

Małe co nieco
dla umysłu

Bajka filozoficzna „Trzy sita”

Któregoś dnia zjawił się u filozofa Sokratesa jakiś człowiek i chciał się z nim podzielić pewną wiadomością:

- Posłuchaj Sokratesie, koniecznie muszę ci powiedzieć, jak zachował się twój przyjaciel.

- Od razu ci przerwę – powiedział mu Sokrates – i zapytam, czy pomyślałeś o tym, żeby przesiać to, co masz mi do powiedzenia, przez trzy sita?

A ponieważ rozmówca spojrzał na niego nic nierozumiejącym wzrokiem, Sokrates tak to objaśnił:

- Otóż, zanim zaczniemy mówić, zawsze powinniśmy przesiać to, co chcemy powiedzieć, przez trzy sita. Przypatrzmy się temu!

Pierwsze sito, to sito prawdy. Czy sprawdziłeś, że to, co masz mi do powiedzenia, jest doskonale zgodne z prawdą?

- Nie, słyszałem, jak o tym mówiono, i...

- No cóż... Sądzę jednak, że przynajmniej przesiałeś to przez drugie sito, którym jest sito dobra. Czy to, co tak bardzo chcesz mi powiedzieć, jest przynajmniej jakąś dobrą rzeczą?

Rozmówca Sokratesa zawahał się, a potem odpowiedział:

- Nie, niestety, to nie jest nic dobrego, wręcz przeciwnie...

- Hm! – westchnął filozof. – Pomimo to przypatrzmy się trzeciemu situ. Czy to, co pragniesz mi powiedzieć, jest przynajmniej pożyteczne?

- Pożyteczne? Raczej nie...

- W takim razie nie mówmy o tym wcale! – powiedział Sokrates. – Jeżeli to, co pragniesz wyjawić, nie jest ani prawdziwe, ani dobre, ani pożyteczne, wolę nic o tym nie wiedzieć. A i tobie radzę, żebyś o tym zapomniał...

Opowieść dydaktyczna greckiego filozofa Sokratesa

Małe co nieco
dla umysłu

Wywiad

- Dzień dobry.
- Dzień dobry.
- Pani Aniu, od kiedy interesuje się Pani matematyką?
- Od kiedy zaczęłam logicznie myśleć.
- Czy oprócz matematyki uczyła kiedyś Pani jeszcze czegoś innego?
- Tak! Języka polskiego i języka rosyjskiego.
- Czy ma Pani jakieś zwierzęta?
- Miałam psa. Zmarł mi czwartego maja tego roku.
- To przykre. A jakiej był rasy?
- Ratlerek. Nazywał się „Cookie”.
- Co robi Pani w wolnych chwilach?
- Gotuję!
- A co lubi Pani najbardziej gotować?
- Łososia w cieście francuskim. Lubię też piec chleb.
- Czy lubi Pani oglądać programy kulinarne?
- Tak i to bardzo, szczególnie „Master Chef Junior”!
- A gdzie lubi Pani spędzać letnie wakacje?
- Nad polskim morzem w miejscowości Dębki.
- Dziękuję za rozmowę! Pozdrawiam!
- Dziękuję również i pozdrawiam serdecznie!



Z Panią Anią Grzeszczuk rozmawiał Zbigniew Mroziowski



wszędzie



Skąd pochodzi słowo lato?

Słowo „lato” pochodzi od prastłowiańskiego lěto, które można przetłumaczyć, jako „najcieplejsza pora roku”. Co ciekawe, z tego określenia wywodzi się także pojęcie „roku”. Pierwotnie liczono go od jednego do drugiego lata.

Rosnąca Wieża Eiffla

Letni upał powoduje, że żelazo, z którego skonstruowana jest słynna znajdująca się w stolicy Francji, rozszerza się, dzięki czemu atrakcja jest około 10 centymetrów.



Wieża Eiffla
wyższa o

Czy latem więcej kłamiemy?

Naukowcy badają różne dziwne rzeczy. Jeden z eksperymentów miał na celu ustalenie ilości kłamstw w stosunku do pory roku. Wyszło, że mężczyźni kłamią podczas lata znacznie częściej niż innym czasie. Sprzyjają temu kuso ubrane kobiety na plaży i w miastach oraz tzw. Wakacyjne przygody.



Noc Kupały

W nocy z 21 na 22 czerwca obchodzimy Noc Kupały. To pradawny, słowiański zwyczaj. Tej nocy puszczamy wianki, które coraz częściej zastępowane są przez chińskie lampiony. Na południu Polski, Podkarpaciu i Śląsku uroczystość o podobnym charakterze zwie się sobótką lub sobótkami na Warmii i Mazurach pali nocką. Nazwa Noc Kupały, kupalnocka utrwaliła się

w tradycji Mazowsza i Podlasia.

Święto Kronosa

W Grecji podczas letniego przesilenia świętowano boga rolnictwa, czyli Kronosa. Z kolei Rzymianie świętowali dzień Hestii, która była boginią paleniska. W wielu krajach w bardzo różny sposób przeżywało się ten wyjątkowy dzień roku.



Noc świętojańska

To noc, która kojarzy nam się z tajemniczością, magią i tańcami. Szekspir napisał o tym jedno ze swoich dzieł – „Sen Nocy Letniej”, który mówi właśnie o celebracji tej wyjątkowej nocy. Opisał on też pewne angielskie rytuały, które odprawiano w przeszłości. To święto z pewnością ma w sobie coś z prawdziwej magii. To święto

obchodzi się ok 21-22 czerwca.

Czy w Polsce dzień 21 czerwca trwa tyle samo?

NIE. Na szczycie góry Opołonek (1028 metrów wysokości) w Bieszczadach, która jest najdalej na południe wysuniętym krańcem Polski, dzień 21 czerwca trwa 16 godzin i 12 minut. Czyli nieco dłużej niż np. w Warszawie, Gdańsku czy Krakowie, gdyż znajdują się one wyżej na północ. Z kolei w Jastrzębiej Górze, czyli w najdalej na północ wysuniętym końcu Polski, dzień 21 czerwca trwa 17 godzin i 20 minut, czyli o 1 godzinę i 8 minut dłużej niż na wymienionej już górze Opołonek.



Dlaczego w Australii najcieplej jest zimą?

No tak. Na półkuli południowej wszystko jest odwrotnie niż na północnej, czyli jak np. w Polsce. Tam najcieplejsze miesiące roku, to grudzień, styczeń luty. Dlatego święty Mikołaj musi tak zdejmować swój kubrak, żeby się nie zapocić.

Co oznacza określenie lato klimatyczne?

Lato klimatyczne nie pokrywa się z latem astronomicznym. Przyjęto się, że lato klimatyczne zaczyna się wtedy, gdy średnie dobowe temperatury powietrza przekraczają 15 stopni Celsjusza. Lato klimatyczne więc może zacząć się wcześniej lub później niż pierwszy dzień lata astronomicznego a skończyć wcześniej lub później niż pierwszy dzień astronomicznej jesieni.

Co to jest Babie lato?

Początek jesieni to „babie lato”? Dlaczego tak nazywamy te ciepłe, wrześniowe dni, kiedy pajęczne nitki fruwią nad nami? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Dawniej cienkie, białe unoszone przez wiatr do delikatnych włosów starszych kobiet Ale teorie, że ciepłe jesienne dni w trakcie babiego lata odnoszą miłości kobiet.



porównywano nitki pajęczyny w jesieni życia. spotyka się też się do późnej starszych

Małe co nieco
dla zmysłów

Bezpieczne wakacje



Zbliżają się wakacje, czas zabaw,
beztroski, wyjazdów, kąpieli.
Pamiętajcie, że zawsze musicie myśleć
o swoim
bezpieczeństwie w czasie spędzania
wolnego czasu.



Bezpiecznie w podróży

W każdej podróży przyda Wam się telefon komórkowy z zapisanymi numerami alarmowymi. Pamiętajcie, aby wpisać kontakt ICE w książce adresowej. ICE to ogólnoświatowy skrót pod którym zapisujemy numer telefonu osoby, którą należy powiadomić w razie wypadku. Tą osobą może być mama, tata, siostra, brat, dziadek, babcia, bliska koleżanka lub kolega, nauczyciel. Pamiętaj!

- nigdy nie noś pieniędzy w jednym miejscu
- unikaj oddalania się od autokaru, samochodu, od grupy
- staraj się nigdy nie zostawiać bagażu bez opieki
- staraj się nie spać w podróży
- nigdy nie przyjmuj poczęstunków od przypadkowo poznanych osób



Bezpiecznie w górach

Wychodząc w góry, w miejscu pobytu zawsze zostawiamy wiadomość o trasie wycieczki i planowanej godzinie powrotu. Podstawą ekwipunku zdobywcy gór jest wygodne obuwie. W plecaku przede wszystkim powinien znaleźć się telefon komórkowy z naładowaną do pełna baterią i zapisanymi numerami Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego

- 601 100 300 oraz numerem alarmowym 985.

Zabieramy czapkę i rękawiczki, szalik, zapasowe skarpety (najlepiej wełniane - choć "szczypią" w nogi, to jednak nie ma lepszego sposobu na uniknięcie pęcherzy na stopach), koszulę i płaszcz przeciwdeszczowy. Nie zapominamy o podręcznej apteczce, latarce i zapalkach.



Bezpiecznie nad wodą

Jadąc nad morze warto zapamiętać - kąpać się, pływać i rozrabiać w wodzie można wyłącznie w miejscach dozwolonych. Najlepiej pod okiem ratownika. Nie wchodzimy do wody w pobliżu mostów, portów i przystani.

Na plażę, oprócz wszelkich sprzętów do zabawy, zabieramy krem z filtrem UV, by uniknąć poparzenia słonecznego, nakrycie głowy chroniące przed udarem, zapas wody i napojów oraz telefon komórkowy z zapisanym numerem alarmowym Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego 601 100 100.

Bezpieczne opalanie

- Nie przebywaj zbyt długo na słońcu
- Stosuj kremy z filtrem ochronnym
- Noś nakrycie głowy i okulary przeciwsłoneczne
- Pij dużo wody niegazowanej
- Pamiętaj! Słońce opala Cię również gdy jesteś w wodzie



Aktywny wypoczynek

- Zakładaj kask zawsze gdy jeździsz na rowerze, rolnkach czy deskorolce
- Przestrzegaj przepisów drogowych
- Bądź widoczny na drodze – miej odblaski

Dbaj o zdrowie i higienę

- Dbaj o higienę osobistą i porządek wokół siebie
- Nie używaj wspólnych przyrządów toaletowych
- Nie pij i nie jedz ze wspólnych naczyń
- Myj ręce przed każdym posiłkiem
- Jedz zdrowo
- Zawsze sprawdzaj datę ważności na produktach



UWAGA

! Nie ryzykuj. Z wakacji przywiń tylko dobre wspomnienia.

! Zachowaj ostrożność w kontaktach z obcymi

! Nie przyjmuj poczęstunku od nieznajomych

! Uważaj na dzikie i niebezpieczne zwierzęta

POMOC



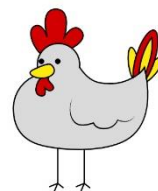
Jasiu mówi do mamy:

- Mamo w salonie lampka się pali!
- Nie mówi się że lampka się pali tylko że świeci.
- O firanka też się świeci.
- O mój boże pożar!



Pani w szkole mówi do Jasia:

- Jasiu jak można napisać „kura” przez „u” kreskowane!
- Bo wymienia się na kogut.



Jak się nazywa duża osa?

- Big os !



Jak nauczycielka idzie na wycieczkę?

- Z klasą!

Nauczycielka mówi w szkole do Jasia:

- Jasiu napisz na tablicy dwa słowa okap i usta.

Jasiu bierze kredę i piszę na tablicy:

- O kapusta!



Idą dwa pingwiny przez pustynię jeden mówi do drugiego:

- Ale tu musiało być ślisko bo tak grubo piaskiem posypali.



REDRO